

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/189798,TEKSTAUDIO-77-rocznica-wykonania-wyroku-smierci-na-Danucie-Siedzikownie-Incequot.html>
10.05.2024, 00:19

[TEKST+AUDIO] 77. rocznica wykonania wyroku śmierci na Danucie Siedzikównie „Ince”

Data publikacji 28.08.2023

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 3 sierpnia 1946 r. została skazana na dwukrotną karę śmierci. „Obywatel prezydent” Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Inka, czekając na wykonanie wyroku, z więzienia karnościowego przy ul. Kurkowej w Gdańsku przekazała krewnym gryps: „Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”. Wyrok na niespełna osiemnastoletniej „Ince” wykonano 28 sierpnia 1946 roku.

Sanitariuszka 5. Wileńskiej Brygady AK

Danuta Helena Siedzikówna urodziła się 3 września 1928 r. w Guszczewinie (pow. Hajnówka). Po wybuchu II wojny światowej jej ojciec został w 1940 r. wywieziony do łagru (zmarł w 1943 r. w Teheranie), a matka zamordowana przez Gestapo pod Białymstokiem w 1943 r. **Na przełomie 1943 i 1944 r. razem z siostrą Wiesławą wstąpiła do Armii Krajowej, gdzie przeszła szkolenie medyczne.** Następnie na przełomie 1945 i 1946 r. z dokumentami na nazwisko Danuta Obuchowicz, rozpoczęła pracę w nadleśnictwie Miłomłyn (pow. Ostróda), gdzie wiosną 1946 r. nawiązała kontakt ze szwadronem 5 Brygady Wileńskiej AK dowodzonym przez ppor. Zdzisława Badochę pseudonim „Żelazny”. Po jego śmierci 28 czerwca 1946 r., nowy dowódca szwadronu ppor. Olgierd Chrysta pseudonim „Leszek” wysłał Danutę Siedzikównę (używającej nazwiska Ina Zalewska) do Gdańska po zaopatrzenie



Danuta Siedzikówna w nieznannej miejscowości
IPNGd-22-1-1-21-1

medyczne:

„W lipcu wysłałem ją do Gdańska po medykamenty dla oddziału. Kiedy stanęła przede mną, żeby zameldować gotowość wyjazdu, spojrzałem zdziwiony, jakbym ujrzał kogoś zupełnie nieznanego. Była zawsze ubrana w wojskowy uniform i w wojskowe buty, które zniekształcały sylwetkę. Teraz stała przede mną smukła, uśmiechnięta, ładna dziewczyna, w pożyczonej gdzieś na wsi letniej sukience”.

Tam nad ranem 20 lipca 1946 r. w mieszkaniu niedaleko gmachu Politechniki Gdańskiej została aresztowana. Umieszczono ją w więzieniu gdańskim na ul. Kurkowej. **W trakcie śledztwa „Inka” niejednokrotnie była bita i poniżana przez funkcjonariuszy gdańskiego UB (m.in. Józef Bik, Jan Wołkow).** Oprawcy nie przejmowali się tym, że mają do czynienia z niepełnoletnią dziewczyną. Niektórzy z nich za „gorliwość i staranność” w wykonywaniu obowiązków zostali później awansowani. Niemal wszyscy w dostatku dożyli późnej starości. Za swoje czyny nigdy nie ponieśli kary.

„Parodia” wymiaru sprawiedliwości

„Proces” Danuty Siedzikówny odbył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Gdańsku-Wrzeszczu. Datę – 3 sierpnia 1946 r. – wyznaczył *de facto* naczelnik Wydziału Śledczego WUBP Józef Bik w piśmie z 2 sierpnia kierowanym do wojskowego prokuratura rejonowego w Sopocie. Wnioskował on o uzgodnienie z prezesem sądu terminu „rozprawy” na dzień następny, na który zostali już wezwani świadkowie. Wskazywanie daty posiedzenia sądu przez oficera śledczego UB było dla ówczesnych sędziów czymś naturalnym, proces rozpoczął się więc w wyznaczonym terminie. Składowi sędziowskiemu przewodniczył mjr Adam Gajewski, który słynął z wydawania wyroków śmierci na żołnierzach podziemia antykomunistycznego. Natomiast oskarżycielem był Wacław Krzyżanowski – płk „ludowego” Wojska Polskiego, stalinowski prokurator. Od samego początku żądał dla bohaterskiej sanitariuszki kary śmierci.

Najpierw odczytano akt oskarżenia, z którym „Inka” zapoznała się dopiero na sali sądowej. Zarzucano jej udział w „bandzie” Łupaszkki, nielegalne posiadanie broni, strzelanie do milicjanta oraz podżeganie do zabicia funkcjonariuszy UB (co było kłamstwem powtarzanych przez kolejne dziesięciolecia). Do zarzucanych jej czynów sanitariuszka się nie przyznała, nie zaprzeczyła jednak, że należała do oddziału i że przez jakiś czas dysponowała bronią, na którą nie miała pozwolenia. Po dwugodzinnym posiedzeniu i półgodzinnej naradzie sąd ogłosił wyrok. Zgodnie z wnioskiem prokuratora „Inkę” skazano na karę śmierci. W ten sposób w ciągu niespełna trzygodzinnej farsy sądowej zdecydowano o pozbawieniu życia niepełnoletniej dziewczyny. **Danuta Siedzikówna była jedyną kobietą skazaną na śmierć przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku.**

„Wyklęta” przez komunistów

Po zakończeniu „procesu sądowego” obrońca z urzędu wystosował do prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta prośbę o ułaskawienie – wbrew „Ince”, która nie oczekiwała litości i darowania „win” za czyny niepopelnione. „Obywatel prezydent” z prawa łaski nie skorzystał. Następnie wczesnym rankiem 28 sierpnia 1946 r. „Inkę” wyprowadzono z celi i zabrano do piwnicy na miejsce egzekucji. W ostatniej drodze towarzyszył jej Feliks Selmanowicz „Zagończyk”, dowódca szwadronu dywersyjnego 5. Wileńskiej Brygady AK, także skazany na śmierć. Na dole czekał pluton egzekucyjny KBW pod dowództwem Franciszka Sawickiego. Obecni byli także prokurator mjr Wiktor Suchocki oraz lekarz Mieczysław Rulkowski. Skazanych wypowiadał i udzielił im ostatniego namaszczenia ks. Marian Prusak.

Po odczytaniu wyroku i stwierdzeniu, że prezydent nie skorzystał z prawa łaski, prokurator wydał komendę: „Po zdrajcach narodu – ognia”! Wówczas skazani krzyknęli: „Niech żyje Polska”! „Inka” dodała: „Niech żyje Łupaszko”! Po strzale okazało się, że bohaterska sanitariuszka nie została nawet drażnięta. Żaden z żołnierzy plutonu egzekucyjnego nie odważył się celować do młodej dziewczyny. Wątpliwości nie miał natomiast ich dowódca – ppor. gdańskiej brygady KBW Franciszek Sawicki; który podszedł do „Inki”, przyłożył pistolet do jej głowy i pociągnął za spust. Była godzina 6.15 rano, gdy Inka wydała ostatnie tchnienie. Trzy dni później Sawicki otrzymał awans na zastępcę dowódcy szefa sztabu do spraw wywiadowczo-śledczych.

Przed egzekucją Danuta przekazała gryps, który dotarł do jej rodziny. Pisała w nim: **„Jest mi przykro, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”**. W tych krótkich słowach zawarła swój testament, wskazując potomnym wyznawane przez siebie wartości. Jednocześnie w wymiarze moralnym triumfowała nad oprawcami.

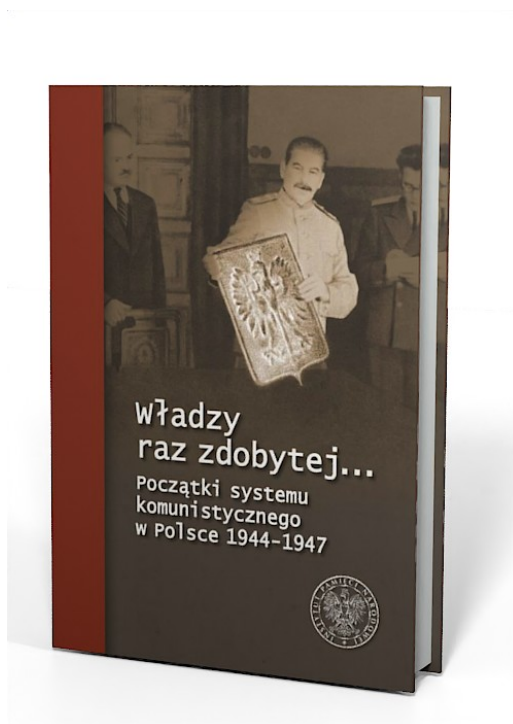
„Powracamy Po Swoich”

Danuta Siedzikówna „wyklęta” przez komunistów, miała być zapomniana na zawsze. Jednakże po 1989 r. rozpoczął się powolny proces przywracania jej dobrego imienia. 10 czerwca 1991 r. Sąd Wojewódzki w Gdańsku wydał postanowienie o uznaniu wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego za nieważny. W uzasadnieniu napisano, że Danuta Siedzikówna działała na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego. **Dzięki projektowi Instytutu Pamięi Narodowej „Poszukiwania nieznanymi miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego 1944-1956” szczątki „Inki” w 2014 r. zostały odnalezione w nieoznaczonym grobie na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku.**

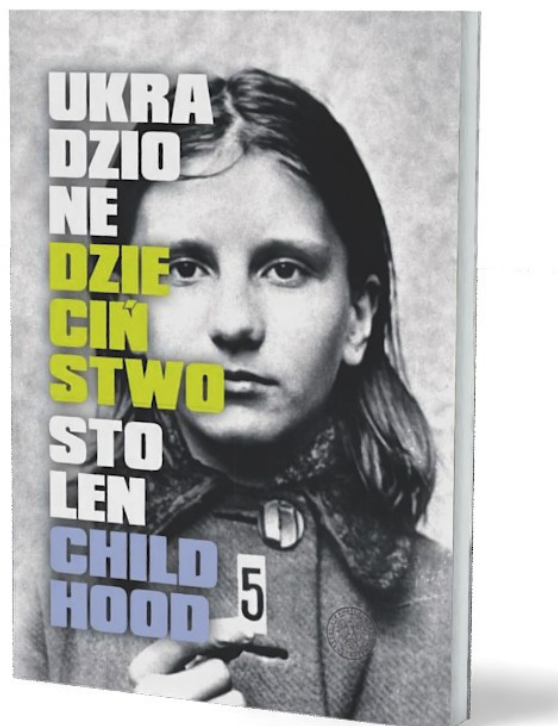
28 sierpnia 2016 r., w bazylice Mariackiej w Gdańsku odbyła się uroczysta msza żałobna w intencji Danuty Siedzikówny „Inki” i Feliksa Selmanowicza „Zagończyka”. Mszy przewodniczył metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź. Uroczystości pogrzebowe „Inki” i „Zagończyka” odbyły się po upływie 70 lat od wykonania wydanego przez komunistyczne władze wyroku śmierci. **Obecnie „Inka” jest ikoną młodego pokolenia, patronem wielu szkół oraz jest wzorem bezprzykładnego poświęcenia,**

umiłowania Ojczyzny ponad własne życie.

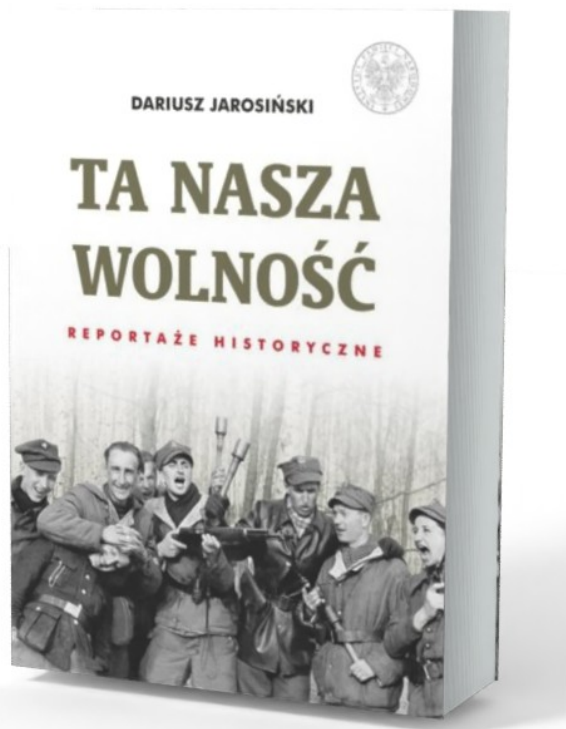
W 2023 r. nakładem wyd. IPN ukazała się książka pt. „Władzy raz zdobytej... Początki systemu komunistycznego w Polsce 1944-1947” – autorów: Mirosław Surdej, Paweł Fornal. Książka została przygotowana przez rzeszowski Oddział IPN i ukazuje początki systemu komunistycznego w tzw. okresie przejściowym w latach 1944 – 1947, tak w perspektywie ogólnopolskiej, jak i regionalnej. Niniejsza pozycja omawia mechanizmy procesu uzależniania Polski od Związku Sowieckiego, którego symbolicznym zakończeniem było sfałszowanie wyborów do Sejmu w 1947. [Książkę można nabyć w naszych księgarniach stacjonarnie lub online.](#)



W 2022 r. ukazał się album poświęcony najbardziej bezbronny polskim ofiarom II wojny światowej – czyli dzieciom. Spośród około 6 milionów Polaków, którzy zginęli w latach 1939-1945, stanowiły one aż 1/3 wszystkich ofiar. Były takim samym celem akcji represyjnych obydwu reżimów totalitarnych, jak i ich rodzice. Ginęły w czasie wysiedleń, deportacji, pacyfikacji, w obozach koncentracyjnych i w obozach zagłady. Pracowały w nieludzkich warunkach w ZSRS i III Rzeszy. [Album można nabyć w naszych księgarniach stacjonarnie lub online.](#)



W 2018 r. nakładem wyd. IPN ukazała się książka pt. „Ta nasza wolność. Reportaże historyczne” – autora: Dariusz Jarosiński. Niniejsza publikacja jest zbiorem ponad sześćdziesięciu reportaży i esejów o losach żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego oraz o ich walce z komunistyczną dyktaturą. Jedne opowieści dotyczą postaci powszechnie znanych, zaś bohaterowie innych zostają dopiero przywracani społecznej pamięci. Autor starał się dotrzeć do ostatnich żyjących Żołnierzy Wyklętych, a ich relacje w miarę możliwości weryfikował i uzupełniał o źródła archiwalne i publikacje historyków. Część tekstów dotyczy także mało znanych lub zupełnie nieznanymi młodzieżowych grup antykomunistycznych, które działały niedługo po zakończeniu wojny, ale też w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. [Książkę można nabyć w naszych księgarniach stacjonarnie lub online.](#)



Wiele materiałów dotyczących „Inki” oraz podziemia antykomunistycznego, jest dostępnych w portalu IPN przystanekhistoria.pl, na innych stronach Instytutu Pamięci Narodowej oraz na kanale IPNtv:

- [Broszura „Danuta Siedzikówna „Inka” \(1928-1946\)”](#) z serii „Patroni naszych ulic”
- [Wystawa „Niezlomna, wykleta, przywrócona pamięci. Danuta Siedzikówna „Inka” 1928-1946”](#)
- [Dokument filmowy z cyklu „Ekspertyza”](#), poświęcony Danucie Siedzikównie „Ince”, bohaterskiej sanitariuszce 5. Wileńskiej Brygady AK. Całość została zrealizowana we współpracy z IPN i Instytutem Ekspertyz Sądowych w Krakowie.
- [Materiały akt sprawy karnej prowadzonej przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku przeciwko Danucie Siedzikównie pseudonim „Inka”](#), przechowywanymi w Oddziałowym Archiwum IPN w Gdańsku.

Aby zobaczyć odtworzyć włącz JavaScript

PLIKI DO POBRANIA

[dr Karol Nawrocki, prezes IPN o Danucie Siedzikównie „Ince” \(mp3, 8.49 MB\) 28.08.2023 14:00](#)
[dr Karol Nawrocki, prezes IPN o Danucie Siedzikównie „Ince” \(wav, 62.48 MB\) 28.08.2023 14:00](#)